KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 27 Marca / 8 Kwietnia Rok 1853. № 92. Jutro, Śtej Marji Kleofy. Przybyło dnia godzin 5, min: 32.

Pojutrze przypada doroczna uroczystość Śgo Wincentego *Ferraryusza*, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedmieściu;* które to Nabożeństwo obchodzone będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami.

Pojutrze, po odbytej o godz: 9ej Wotywie, w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, odbędzie się sessja główna, kwartalna, w miejscu zwykłych posiedzeń tejże Archi-Konfraternji; o czem Senjorowie, Członków zawiadamiają.

Najjaśniejszy PAN, dowiedziawszy się o szlachetnym czynie włościanina *Marina*, który w czasie pożaru Teatru w *Moskwie*, cudem prawie przy pomocy BOŻKIEJ i swojej śmiałości, ocalił życie pozostałemu na palącym się dachu majstrowi; za przybyciem tegoż *Marina* do *Petersburga*, rozkazać raczył, aby stawił się w Pałacu Cesarskim. Tam J. C. MOŚĆ raczył przyjąć *Marina* w gabinecie Swoim w te słowa: *BÓG ci zapłać za dobry czyn. Ucałuj Mnie, i opowiedz jak ci BÓG dopomógł. Marin* w prostych słowach objaśnił o wszystkiem, a Najjaśniejszy PAN, wysłuchawszy go jak Najłaskawiej, rzekł: *Idź z BOGIEM, a gdy będziesz w potrzebie, przychodź do Mnie, kiedy zechcesz.* J. C. MOŚĆ polecić raczył wynagrodzić *Marina* medalem *za uratowanie ginących*, i wypłacić mu 150 rsr.

Dnia 21 Lutego (v. s.) uczniowie pułku *Szlacheckiego*, odegrali u siebie Teatr amatorski. Przedstawienie to raczył zaszczycić obecnością Swoją J. C. W. Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu, wraz z JJ. CC. WW. WW. XX. dziećmi Swojemi: Mikołajem, Alexandrem i Włodzimierzem Axexandrowiczami. JO. Jenerał Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz *Erywański*, uczynił zaszczyt pułkowi Szlacheckiemu, Swoją obecnością. PP. Jenerałowie i Oficerowie Gwardji, wojskowych naukowych zakładów i innych zarządów, zaproszeni na to przedstawienie, stanowili Publiczność.

Rozkazem Cesarskim, Porucznik *von Witte*, z Pułku *Simbirskiego* strzelców, przeznaczony został na Adjutanta placu *Warszawy*.

Z mocy Najwyższego zezwolenia, otrzymują podziękowanie Rządu, za gorliwą służbę: Starszy Nauczyciel Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, Radca Kollegjalny *Miedwiediew;* Starsi Nauczyciele Gimnazjum Realnego w Warszawie, Radca Kollegjalny *Zdzitowiecki*, i Radca Dworu *Pankiewicz;* Starszy Nauczyciel Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, Assesor Kollegjalny *Przystański;* Starszy Nauczyciel tegoż Instytutu, Sekretarz Kollegjalny *Papłoński;* Nadzorca etatowy Szkoły Powiatowej w Mławie *Świderski;* Nadzorca etatowy Szkoły Powiatowej w Maryampolu *Wojsław;* Starszy Nauczyciel Gimnazjum Realnego w Warszawie *Rybicki*, i Nauczyciel Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie *Grabowski.*

Przez postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., zatwierdzony: Sekretarz Wydziału Wojskowego w Rządzie Gub: Warsz:, Sekretarz Gub: Szymon *Folkierski*, p. o. Adjunkta tegoż Wydziału.— Przez Rozporządzenia Kom: Rządo: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. i D., w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciele dóbr: Hr: Karol *Jezierski*, Opiekunem Prezydującym w Radzie Opiekuń: Zakładów Dobroczynnych Ptu Stanisławows:; Jan *Posturzyński*, Tomasz *Kaczkowski* i Obywatel Leon *Borycki*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Sandomiers:; Właściciel Apteki, Magister Farmacji Wilh: *Treutler*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Karola w Nowej Alexandrji.—W Wydziale Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani: pełniący z tymczasowej delegacji urząd Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Olkuskiego Kajet: *Złotkowski*, p. o. tegoż Urzędu; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Pilickiego Józef *Maliszewski*, p. o. Podpisarza Sądu Kryminal: Guber: Warsz:; pełniący z tymczasowej delegacji urząd Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Olkuskiego, Adolf *Estraycher*, p. o. tegoż Urzędu; Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, Tom: *Szuranowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Pilickiego; Obrońca przy Sądzie Pokoju Okręgu Częstochows:, Jan-Nep: *Biernacki*, Patronem przy Tryb: Cyw: Gub: Augustows: Wydz: 1go w Łomży; Obrońca przy Sądach Pokoju Okręgu i m. Warszawy Alexander *Grzywiński*, i Aplikanci Sądowi przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, Filip *Flam*, i Hipolit *Truszkowski*, Patronami przy Tryb: Cyw: Gub: Płockiej; Józef *Gosiewski*, Patronem przy tymże Trybunale; b. Rejent Kancelarji Okr: Węgrows:, Michał *Rapacki*, Rejentem Kancelarji Okr: Warsz: w obrębie jurisdykcji Sądów Pokoju Okr: i m. Warszawy Wydz: 1go, 2go i 3go; Adwokat przy Sądzie Appel: Królestwa, Ant: *Lipiński*, Rejentem Kancelarji Okręgu Warszaws: w obrębie jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu Warszaws: Wydz: 4go; Kancelista Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej w Lublinie, Florjan *Gano*, Rejentem Kancelarji Okręgu Lubartowskiego.— Przeniesiony na własne żądanie: Rejent Kancelarji Okręgu Szydłowskiego, Andrzej *Szelążek*, na takiż urząd do Okręgu Wartskiego.

Rada Administracyjna zatwierdziła darowiznę rsr: 15,000, przez Amelją z Piłsudzkich *Ciołkowską*, na fundusz wieczysty edukacyjny uczynioną, pod obowiązkiem urządzenia z pobieranego procentu, pięciu stypendjów dla pięciu uczniów, pochodzących z familji w akcie rzeczonym wymienionych, prawnie przyjętą.

Hrabina *Kisielew* z domu *Potocka*, bawi w tej chwili w *Kairze*. Pani ta znana z dowcipu i oryginalności, w najwyższych *Europejskich* towarzystwach, kończy swą wielką podróż po *Wschodzie*, i wkrótce ma powrócić do *Europy*.

Niejednokrotnie pisaliśmy w *Kurjerze* o *Kraszeninnikowie*, który tak hojne dla biednych w Cesarstwie, pozostawił ofiary. Summa ogólna tych darów wynosi w kapitale 820,000 rs. (zł. 5,466,666 gr. 20). Z tych: 730,000 rs. na korzyść ubogich, mieszkańców Guber: *Moskiewskiej*, a po 45,000 rs. dla takichże mieszkańców miast *Jurjewa-Polskiego* i *Zarajska*. Procenta od kapitałów *Kraszeninnikowa*, wynoszą rocznie 32,820 rs. Z tych: 19,400 rs. przeznaczone są na wsparcie ubo-

gich rodzin mieszczańskich, a 13,400 rs. na wspomożenie biednych narzeczonych. Z procentów rzeczonych może być corocznie wspieranych do 1,600 ubogich mieszczan, a do 89 ubogich dziewic za mąż wychodzących. Jest więc komu pomodlić się za spokój duszy hojnego Dobroczyńcy ludzkości!

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnienia 3ej klassy, 81 *loterji klassycznej*, odbytego w zwykłym porządku, wobec delegowanych, znaczniejsze wygrane padły, jak następuje: Rs. 5,000 na Nr 16,860 u *Możdżeńskiego* w *Kielcach*. Rs. 500 na Nr 3,965 u *Nelkena* w *Warszawie*. Rs. 200 na Nr 20,778 u *Sterna* w *Warszawie*. Po rs. 120: na Nr 6,154 bezpłatnie; na Nr 8,794 u *Wallacha* w *Kaliszu*. Po rs. 100: na Nr 2,910 u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 11,054 u *Ehrlicha* w *Janowie Podl:;* na Nr 20,129 u *Kalkulatora* w *Węgrowie;* i na Nr 20,729 u Gabryela *Winawer* w *Warszawie*.

Exportacja zwłok ś. p. Marji-Ludwiki *Żołkowskiej*, o której skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy *Ewangelickiej*, na smętarz tegoż wyznania; na którą to, w smutku pogrążony Syn, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych.

W magazynie rycin P. *Pellizzaro* na *Krak:-Przedm:*, wprost Kościoła XX. *Bernardynów*, wystawiono na widok publiczny portret w całej postawie Cesarzowej *Francuzów*, *Eugenji*.

W ostatnich czasach, nie tylko u nas, ale i za granicą, szczególniej we *Francji*, *Hiszpanji* i *Portugalji*, spadły ogromne *śniegi* i nastały silne mrozy. Było to powodem znacznego opóźnienia w przesyłce depeszy *telegrafami* elektrycznemi; zamiast bowiem kilku minut potrzeba było na przesyłkę używać kilka godzin czasu, albowiem śnieg padając na druty *telegrafów*, utrudzał bieg iskry elektrycznej. Obserwacja ta niezmiernie jest ważną i zasługuje na uwagę uczonych, szczególniej pod względem zapobieżenia na przyszłość tak ważnej niedogodności.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. R. rs. 1, i od F. A. (prosząc o zdrowie którem się dotąd cieszy) rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od *Mani* R. kop. 30, dla ubogich dzieci pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających. — Od L. S. rs. 1, dla Wdowy przy ulicy *Marszałkowskiej* pod Nr 1395 zamieszkałej. — Uzbierane w domu Wgo A. W. przy *święconem* rsr. 2 kop. 65, złożono w tejże Redakcji, z przeznaczeniem: dla Wdowy *Zach:* rs. 1, dla Wdowy *Chrz:* rs. 1, i dla Józefy *Kak:* kop. 65.

Aby powziąść wyobrażenie o strojach *Paryzkich*, dość będzie przytoczyć tu jednę tylko z sukien, którą widziano na przedstawieniu teatralnem w *Paryżu*. Było to ubranie Xżny *M.* znanej z swojej elegancji. Suknię miała jedwabną w *różowe* szerokie pasy, przy tych również szerokie *białe*, na których rozrzucone były z największą fantazją różno-farbne kwiaty. Jej białe ramiona, przykryte były na poł, prześlicznym płaszczykiem z najmodniejszej teraz koronki zwanej *honiton*, (od miasteczka *Honiton* w *Devonschire*, gdzie ją najlepiej wyrabiają). Płaszczyk ten podszyty białym atłasem z szeroką i bogato marszczoną koronką, związany był niby z niechcenia szeroką wstążką. Gęste włosy ułożone były w zęby *(bandeaux festonnés)*, a warkocz z białej wstążki z srebrem otaczający całą głowę, łączył się w tyle z mnóstwem pączków wiszących *róż białych*, gdzie lśniły brylanty; taka sama brosza i bransolety. Trzeba bowiem wiedzieć że i klejnoty, grają także niepoślednią rolę w ubraniach dam *Paryzkich*. Serce *dyamentowe* na *czarnej* axamitce, nie tylko płeć damską, ale i piękność brylantów podnosi. Wielkie muchy w formie szpilek z dyamentowemi skrzydłami, w środku duża perła, stają się prawie niezbędne do zapinania okrągłych bert, które wracają do mody. *Szafiry* z *dyamentami* oprawiają się w kształcie *dyademu* w *colliers galerie* z wiszącemi kamieniami, w *kolczyki*, *bransoletki* i *garnitury*, do ubierania stanu sukien. Wreszcie *rubiny*, *szmaragdy*, *ametysty*, małe *perły*, *turkusy*, łączą się z *dyamentami* i przybierają najwykwintniejsze kształty, to kwiatów, to węzłów, to nakoniec owadów i ptaków z różnobarwnemi piórami.

Od niejakiego czasu, w oknie magazynu wyrobów z nowego srebra P. *Henniger* i Comp., w domu W. *Brunna*, obok Kościoła PP. *Kanoniczek*, wystawiony jest ogromny świecznik z nowego srebra, o 7miu gałęziach, którego obrobienie i rysunek, zwraca uwagę wszystkich.

Oto opis popiersia Cesarzowej *Francuzów*, *Eugenji*, jako dzieła sztuki, które przyjęte zostało za popiersie oficjalne. Artysta Hrabia *Nieuwerkerke*, któremu to dzieło poruczone zostało, chciał wykonać Xiężnę *Teba*, a tymczasem Cesarzowa wyszła z pod jego dłuta. Oddał on szczęśliwie i słodki urok i jaśniejącą pogodę Jej rysów. Dobroć wraz z uśmiechem rozwita jest na ustach, czoło odkryte, a włosy zarzucone z fantazją w tył głowy, mają coś energicznie dumnego. Czoło Jej nieco spłaszczone nad oczami, jak wszystkich co umieją wymagać i rządzić, staje się wydatniejsze z odkrytemi skroniami, którym trudno nieprzyznać piękności. Głowa łączy się z popiersiem konturami nieporównanej czystości i elegancji. Gdy dzieło to oprócz pamiątki, ma jeszcze niesłychaną wartość jako dzieło sztuki, przeto jak słyszeliśmy, jeden z znaczniejszych Właścicieli magazynów tutejszych, ma zamiar sprowadzić kilka exemplarzy takowego do *Warszawy*, o czem za nadejściem nie omieszkamy donieść.

Znakomity feiletonista Tadeusz *Bulharyn*, pisząc o koncertach w *Petersburgu*, wspomina z wielkiemi pochwałami o P. Samuelu *Kossowskim*, wiolonczeliście, świeżo przybyłym do *Petersburga*.

Postać X. Karola *Radziwiłła* (Panie Kochanku), którą przedstawił znany powieściopisarz Henryk Hrabia *Rzewuski* w *Soplicy* i *Listopadzie*, zyska, można rzec, pełne rysy w historycznych utworach, które się wkrótce ukażą. Jest to ciąg, niby wieniec obrazów powiązanych z sobą; wyliczymy je porządkiem: 1) *Xiądz Kajetan Wyhoski*, powieść; (był to sławny Kaznodzieja i mówca na sejmach, Nad-Superyor Szpitalów w dobrach Xięcia

zaprowadzonych, wielce lubiony i zaszczycony od Xięcia). 2) *Chatka Albańska* czyli *Sioło Alba*, przez *Radziwiłła* założone, zamieszkałe przez krewniaków Xięcia, zamożnych Obywateli, Oficerów zasłużonych i służbowych wysokich stopni, w którem istniała szkoła marynarska, sposobiąca majtków, i w którem sam Xiążę był Wójtem. 3) *Gościnność Xcia Radziwiłła*, gdy z całą rodziną, z oddziałem wojska, w *Preszowie* na *Węgrzech* przez lat 6, za pozwoleniem Cesarzowej *Marji-Teressy* i *Józefa* jej syna przebywał. 4) *Powrót Xcia Radziwiłła do Litwy*, oprócz Matki, która zmarła na *Węgrach*, z orszakiem swoim przez *Warszawę*, gdzie od Króla *Stanisława* mile przyjęty, przez kilka tygodni zatrzymany, na sejmie pierwsze miejsce i głos trzymał. 5) *Podróż N. Stanisława Poniatowskiego* z *Warszawy* do *Nieświeża* i do sioła *Alby*. Te opisy czerpane są jedne z autentycznych pism, które Cesarzowa *Marja-Teressa* i *Józef* Cesarz trzem pisarzom, to jest: *Węgrowi*, *Niemcowi* i *Czechowi*, bezstronnie kazali opisać; drugie z akt, w archiwum niegdyś *Nieświeżskim* zachowanych.

W *Nowej Resursie*, dany będzie we Środę d. 13 b. m., *wieczór muzyczny*, o godz: 8 rozpocząć się mający; następnie kolacja składkowa, po której zaczną się tańce. Bilety wnijścia wydawane będą w *Poniedziałek* i *Wtorek*, od godz: 6 do 9ej, zaś we *Środę* od 5 do 7ej wieczorem.

Znany nasz Dramaturg, J. *Korzeniowski*, ma wydać dotąd jeszcze nieznany u nas dramat, p. n.: *Walka z Kobietą.*

Złożono od W. S. i L. M. dla domu Przytułku Starców Parafji *Ewangelicko-Augsburgskiej*, rs. 8 k. 95, które wpłynęły wprost do kassy tejże Instytucji.

W tych dniach wyszła z litografji J. V. *Fleck* et Comp. pod tytułem: *La Parisienne* (Paryżanka) polka tremblante, skomponowana przez P. Marce: *Wernera.*

Na polach jeszcze *śnieg*, ale już wszystkie wiosenne ptastwo jak: *bociany*, *kuliki*, *skowronki* i *pliszki*, przybyły. Najgorzej na tem wyjdą poczciwe *bociany*, bo *żaba* nie wytknie nosa na łąkę okrytą śnieżnym kobiercem, a stawy z powodu roztopów, nieco więcej nad długość nóg *bocianich* wezbrały.

Doskonała to jest bez zaprzeczenia kompanja muzyczna naszego *Rajczaka*, gdy tak ją wszędzie rozrywają! Już odgłos harmonijnej jego *trąbki*, znanym jest w *Dolinach*, *Ogrodach* i prawie we wszystkich miejscach miłych rozrywek. To też i *Złota Gruszka*, jaśniej mówiąc P. *Laszkiewicz*, utrzymujący *lokal gastronomiczny* przy ulicy *Rymarskiej*, tyle rozgłośny ze swoich *excentrycznych* pomysłów, pozazdrościł P. *Rajczaka* innym, i zamówił go do swej restauracji, który od godz: 5tej wieczór *dziś* i *jutro*, niezawodnie wiele przyjemności zebranym Gościom sprawi.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Marja de Rohan*, przywołani zostali Wszyscy.

W dniu 14 (26) Lutego o godzinie 3ej po południu, była w *Kijowie* mocna burza. W mieście wyrwała z zawias 7 bram, przewróciła 9 budynków gospodarskich, w 7miu domach wybiła wszystkie szyby, a z Cerkwi *Wniebowstąpienia* na *Padole*, wiatr nawet uniósł krzyż.

Ameryka.— W *Kalifornji*, *Indjanie* bardzo niepokoją *Europejczyków;* wojnę ciągle z niemi prowadzić trzeba, a ród ten walecznością i okrucieństwem odznacza się. Utworzyła się także banda z 60ciu rozbójników *Mexykanów*, dowodzona przez niejakiego *Joaquin*, chłopca 19to-letniego, ale najlepszego strzelca w całej *Kalifornji*. Strzał jego nie chybia nigdy, i zwykle kula przez gardło ofiary przechodzi. Przejeżdżał on raz sam jeden przez wioskę *Andes* w wielkim galopie, i w przejeździe ubił z pistoletu trzech *Amerykanów;* następnego zaś dnia napadł na obóz 50ciu *Chińczyków*, i ubiwszy kilku, zabrał wszystkie namioty i wszystko co w nich znalazł. Ztąd nienawiść wielka do *Mexykanów*, których wypędzają z wiosek, polując następnie na nich obławą. Kilku schwytanych towarzyszy *Joaquina*, lud bez żadnego sądu powiesił. Ten rodzaj sprawiedliwości zwany prawem *lynch*, praktykuje się ciągle w *Kalifornijskich* osadach; niedawno za kradzież 900 dolarów w sklepie, w ten sposób lud ukarał trzech *Chińczyków*, których już odstawiono do więzienia, i oddano w ręce władzy regularnej, a następnie gwałtem z niego wydobyto i powieszono. — Z *Mexyku* donoszą, że *Sant-Anna* spodziewanym był w *Vera-Cruz* w dniu 1ym Marca, spotkano go wracającego parostatkiem *angielskim* do kraju; wybór jego na Prezydenta, wątpliwości nie ulega; podobno jednak zabawi on czas jakiś w *Hawannie*, czekając na wiadomości z kraju. Dotąd siedm *Stanów* za nim oświadczyło się; w *Mexyku* także większość on posiada. — Rząd *Mexykański* mianował Komissarzy do traktowania z sędzią *Conkling*, kwestji neutralności wywołanej traktatem o między-morze *Tehuantepek.* (Preuss: Ztg).

Anglja.— Dzienniki *torysowskie* pochwalają wielce deputację do Cesarza *Francuzów; Times* i inne mniej przychylnie o niej mówią. — Z *Irlandji* donoszą, że ze wszystkich symptomatów wnioskować należy, iż od pewnego czasu byt dobry, zwłaszcza koło miast, znacznie się powiększył. — Pocztamt główny *angielski*, nowe ułatwienia zaprowadził dla publiczności; stęple pocztowe sprzedają teraz po wszystkich sklepach; ponieważ wszyscy kupcy tą sprzedażą chcą się trudnić, natłok zatem wielki koło urzędu stęplowego tak, że musiano liczbę urzędników powiększyć. (Preus Ztg).

Francja. *Paryż 1 Kwietnia.*— Rada stanu zajmuje się projektem do prawa o ulepszeniach w kredycie rolnym i zniesieniu pewnych formalności. — Marszałkowi *Vaillant*, Wielkiemu Marszałkowi pałacu, na jego żądanie, dano pomocnika. — Wczoraj odbył się bal u Xiężnej *Matyldy;* przygotowano tron i wzniesienie dla Cesarza; ani Marszałek *Hieronim*, ani Xżę *Napoleon*, nie znajdowali się na tym balu. — Pan *Salandrouze*, który był delegatem *francuzkim* na wystawie *Londyńskiej*, przyjął obowiązki przysięgłego na wystawie *Dublińskiej.*— Radzie stanu odesłano projekt kilku kapitalistów *Genewskich*, którzy chcą założyć wielką *szwajcarską* osadę około *Setif* w *Algierji.* — Przy ulicy

Pot-de-Fer, zgorzały magazyny okowity i wina. Pożar był okropny. Łuna biła na wsze strony. 20,000 beczek wina i okowity zgorzało! — Sąd Policji Poprawczej w *Paryżu*, skazał Franciszka *Petit*, wydawcę gazety *la Mercuriale*, na 3,100 fr. kary i wynagrodzenia, za przedruk artykułów z gazety *Echo agricole*. (Indep: Belge.— Jour: des Debats).

PORTUGALJA. — Senat zajmuje się jeszcze adresem z odpowiedzią na mowę tronową; Izba deputowanych rozbiera projekt do prawa, żądający upoważnienia do nabycia nieruchomości, w celu założenia *Lombardów*. (Indep: Belge).

ROZMAITOŚCI. — W *Paryżu* umarł w wieku lat 88, Xięgarz dzieł dramatycznych *Vente*. Wydawca ten widział w r. 1784, pierwsze przedstawienie *Wesela Figara*; on to w czasie reprezentacji, z rozkazu *Ludwika XVI* dawanych, rozdawał libretta dzieł przedstawianych gościom Królewskim. — Z rozkazu Królowej *Wiktorji*, wystawiono w *Londynie* w *Malborough-House* na widok publiczny, część przepysznego zbioru porcelany Królewskiej, znajdującej się w pałacu *Buckingham*. W liczbie porcelany *sewrskiej*, znajduje się serwis *śniadaniowy*, sporządzony dla Jenerała *Bonaparte*, w czasie jego wyprawy do *Egiptu*, i śliczna waza porcelanowa zrobiona dla *Ludwika XVIgo*.— W Teatrze *Lirycznym Paryzkim*, przedstawiono w tych dniach nową operę w 4ch aktach, kompozytora *Grisar*, pod tytułem: *Miłostki Djabelskie*.— Pod *Roszellą* (we *Francji*), odkryto nadzwyczaj bogate pokłady *trufli*. — W *Liverpool* budują olbrzymie organy, w których miechy poruszane będą za pomocą *pary*.— Na jednym z teatrów *Szkockich*, dawano trajedję *Sofoklesa*, p. t: *Antygona*; po skończeniu widowiska, zadowolona Publiczność, z zapałem zaczęła wywoływać *autora*; łatwo można sobie wystawić zaambarassowanie Dyrektora Teatru, gdyż wiadomo, że *Sofokles*, dramaturg *grecki*, od wielu wieków spoczywa już w grobie. — O pewnym wierszoklecie, który był *chory*, ktoś powiedział, że choć wyzdrowiał, zawsze jednak arcy-*słabe* wiersze pisze.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czerwiński Alex: Oby: z Łasku nr 476; Jaszowski Artur Oby: z Łachowskiej woli nr 1259; Kochanowski Wład: Urzęd: z Cesarstwa nr 536; Kozłowska Karolina Kupcowa z Poznania nr 381; von Laris Karol Oby: z Krakowa nr 613; Xżę Myszecki Miko: Rotmistrz Gwardji z Włoch nr 634; Nofok Lud: Oby: z Wancerzowa nr 630; Potulicki Piotr Hr. z Obór nr 613; Raczyński Dyonizy Oby: z Wilczorudy nr 584; Rostworowski Felix Hr. z Lesznowoli nr 613; Wężyk Mich: Ob: z Karszewa; Zajączkowski Fer: Ob: z Rosławowic.

Wyjechali: Budziszewski Stef: Ob: do Chróścic; Czarniecki Stef: Oby: do Wysokiej; Grüner Adolf Naucz: Muz: do Petersburga; Kretkowski Emiljan Oby: do Jeżewic; Komierowski Ant: Ob: do Ślężan; Łuszczewski Fel: Ob: do Żelazny; Nowodworski Dok: Med: do Brześcia Lit:; Wisłocki Miko: i Zembrzuski Xaw: Oby: do Grodna.

DONIESIENIA.

W dobrach Głosków 2½ wiorsty od miasta Piaseczna, jest do sprzedania 150 sążni dwuletnich, dobrej miary, **DRZEWA** Olszowego; sążeń po cenie rs. 3. Wiadomość w sąsiedniej wsi u Gerycza gajowego tameczniego.

Pod Nr 1565 *d*, przy ulicy Chmielnej, **APARTAMENT**, składający się z 10 Pokoi, w to dwie Sale, Kuchnia, Spiżarnia, Stajnia, Wozownia, i 2 Piwnic, na 1m piętrze, do najęcia od Śgo Jana.— Również APARTAMENT z 6u Pokoi, Przedpokoju, Spiżarni, Kuchni ang:, 2ch Piwnic, na 2m piętrze, do wynajęcia od Śgo Jana.

Potrzebny jest na wieś młody CZŁOWIEK, mogący usposobić w naukach małego Chłopczyka do klassy 3ej, w Instytucie Szlacheckim. Posiadający stosowną do tego zdolność i naukę, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.

MŁODZIENIEC piszący pięknie i ortograficznie, może otrzymać stałe i ciągłe zatrudnienie. Interesowany bliżej poinformowany będzie w Biurze Assesora Ekonomicznego pod Nr 1020, przy ulicy Grzybowskiej. Wymaganem jest zarazem świadectwo przyzwoitego prowadzenia się, lub rekomendacja osoby znanej.

Potrzebnemi są trzech **CHŁOPCÓW**, do odpowiednich dla nich zatrudnień, od 12 do 16tu lat mających. Wiadomość przy ulicy Długiej, w domu W. Moyho pod Nr 543, a pod Nrem 29 lokalu.

W Sobotę, jadąc z Łazienek Majewskiego, przez Zjazd, Krak:-Przedm:, i Nowy-Świat, zgubione zostały, czy też zapomniane w dorożce, **KLUCZYKI** drobne, na kółku żelaznym. Laskawy Znalazca raczy je odnieść na Nowy-Świat pod Nr 1301, do Rządcy domu, a otrzyma sowitą nagrodę.

WĘGLE kamienne Angielskie, nadeszły; których nabyć można z Berlinki. Wiadomość w Handlu żelaznym J. Krüger et Comp: przy ulicy Krak:-Przedmieście pod Nr 427; w tymże Handlu można nabyć Drutu i Blachy ołowianej, dla PP. Ogrodników służyć mogące.

BOA zgubione w dniu 28ym Marca r. b., na ulicy Białej; odebrać można u Kucharki Właściciela domu Nr 830, P. Seibt, przy ulicy Ogrodowej.

Kto ma do zbycia **KARETĘ** używaną, lecz w dobrym stanie, na leżących resorach, do jazdy w mieście; może zostawić swój adres pod Nr 407, na 1m piętrze.



Wczoraj z rana, wybiegł z domu pod Nru 1286 przy ulicy Smolnej, **PIESEK** z rasy wyżełków ang:, biały, z plamkami kasztanowatemi, z długą mordką, na szyi miał różową wstążeczkę. Łaskawy Znalazca, przez wzgląd, że to był faworyt dzieci, odprowadzi go pod powyższy Nr, na 1sze piętro od frontu, a otrzyma żądaną nagrodę.



Dnia 7 Kwietnia, zabłąkała się **SUCZKA** wyżliczka, mająca miesięcy dwa, cała kasztanowata, na łbie przez oparzenie mająca gołą skórę. Ktoby odprowadził takową pod Nr 1257, przy ulicy Nowy-Świat, do domu Rakowskiej, otrzyma nagrody rs. 3.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 13 cali 8.
TEATR WIELKI. Jutro, *Pajac*.

SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO,
Z FABRYKI
J. G. SCHAEFER ET COMP.
w dawnym znanym
LOKALU GRASSOWA,
przy ulicy Trębackiej Nro 642,
rozpocznie się Jutro o godz: 4ej po południu,
na które szanownych Gości upraszają podpisani; nadmieniając, iż najusilniejszem staraniem naszem będzie, przy rychłej usłudze, **wybornemi POTRAWAMI** zadowolić tak, ażeby w ślady dawnego Gospodarstwa wstępując, zasłużyć sobie na względy Gości, dawniej w tym Zakładzie uczęszczających, jak równie w tym czasie, łaskawie przybywających.
Hejnikowscy.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 27 Marca (8 Kwiet:) 1853 r.—Cenzor, F. *Sobieszczański*.